A

# ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Czwartek, 2 kwietnia Nr 79 (2580)

# RZĄD ZSRR POPIERA CAŁKOWICIE

## propozycje stanowiące nowy krok w kierunku osiągnięcia pokoju i zakończenia wojny w Korei

### Oświadczenie Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa w kwestii koreańskiej

**MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje następujące oświadczenie ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa w kwestii koreańskiej.**

Dnia 28 marca opublikowane zostało pismo z odpowiedzią dowódcy naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-Sena i dowódcy chińskich ochotników ludowych Peng Teh-Huai'a, skierowane do dowódcy naczelnego sił zbrojnych ONZ w Korei generała Clarka, w sprawie wymiany chorych i rannych jeńców wojennych.

W piśmie tym wyrażono zgodę na wymianę chorych i rannych jeńców wojennych obu stron i wskazano, że w sprawie tej osiągnięto już faktycznie porozumienie w toku rokowań o rozejm w Korei i że jedynie przerwanie rokowań w Panmudżonie przeszkodziło wcześniejszemu dokonaniu tej wymiany.

Wyrażono przy tym zgodę na dokonanie wymiany chorych i rannych jeńców wojennych, zgodnie z postanowieniami artykułu 109 konwencji genewskiej, dotyczącego okresu działań wojennych. Jednocześnie w piśmie tym podkreślono, że taka wymiana chorych i rannych jeńców wojennych powinna doprowadzić do uregulowania bez przeszkód całokształtu zagadnienia jeńców wojennych i przez to samo — do osiągnięcia rozejmu w Korei. W tym celu zaproponowano niezwłoczne wznowienie rokowań w Panmundżonie.

Następnie złożył oświadczenie w Pekinie premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagr. Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-Lai, a w Phenianie — Przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kim Ir-Sen. Zarówno rząd Chińskiej Republiki Ludowej jak i rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oświadczyły, że zgadzają się na propozycję wymiany chorych i rannych jeńców wojennych oraz deklarują, że nadal gotowe są zawrzeć porozumienie w sprawie niezwłocznego uregulowania całokształtu problemów jeńców wojennych, co położy kres wojnie w Korei.

Tym samym rządy Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej okazały znów inicjatywę, zmierzającą do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu i do położenia kresu wojnie w Korei.

Upoważniony jestem do oświadczenia, że Rząd Radziecki wyraża całkowitą solidarność z tym szlachetnym aktem rządu Chińskiej Republiki Ludowej i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Masy pracujące całego kraju podejmują długookresowe zobowiązania

## dla uczczenia 1 Maja i zwiększenia sił Ojczyzny

**Ruch długookresowego współzawodnictwa pracy, w oparciu o masowo podejmowane zobowiązania indywidualne i zespołowe rozszerza się na wszystkie gałęzie gospodarki narodowej, na wszystkie zakłady. Ludzie pracy całego kraju pragną szerzej wykorzystać tę niezawodną dźwignię produkcji, by lepiej wykonywać wskazania Wielkiego Stalina, by umacniać siłę Ludowej Ojczyzny i całego obozu pokoju.**

Zobowiązaniami wytwórczymi załogi postanawiają również uczcić święto międzynarodowego proletariatu — 1 Maja. Uchwały załóg zawierają specjalne zobowiązania pierwszomajowe.

**ZAŁOGA ZAKŁADÓW T-8 W BYDGOSZCZY WYKONA PLAN ROCZNY NA 16 DNI PRZED TERMINEM**

BYDGOSZCZ. Załoga jednej z przodujących w kraju fabryk teletechnicznych — zakładów T-8 podjęła długookresowe zobowiązania wytwórcze, które zmierzają do podniesienia wydajności pracy, osiągnięcia pełnej rytmiczności produkcji, lepszego wykorzystania maszyn i urządzeń oraz do poprawy wskaźników techniczno - ekonomicznych.

**„Wielki Stalin żyje i żyć zawsze będzie w naszej pamięci — powiedział m. in. na uroczystym zebraniu załogi główny inżynier zakładów — Roman Jędrzejczyk. Kierowani wolą realizacji w codziennym życiu jego wiekopomnych wskazań i nauk, ból swój przekujemy w czyn dla zwiększenia siły naszej Ojczyzny i obozu pokoju".**

Gorąco przyjęła załoga wystąpienie Jędrzejczyka i licznych robotników, inżynierów, techników i pracowników administracji, którzy w imieniu swych zespołów i działów zgłaszali zobowiązania produkcyjne.

W imieniu robotników działu T-2 zobowiązanie zgłosiła przodująca robotnica Melania Hoffman. Dział ten dla uczczenia święta 1 Maja zobowiązał się wykonać w kwietniu 1 łącznicę ponad plan. Załoga działu T-2 postanowiła jednocześnie wykonać roczny plan produkcji do 15 grudnia , tj. na 16 dni przed terminem.

Robotnicy działu mechanicznego zobowiązali się wykonać do dnia 1 maja 50 tys. wkrętów ponad plan.

**Podobne zobowiązania podjęły wszystkie brygady produkcyjne zakładów T-8, dzięki czemu cała załoga będzie mogła wykonać plan czwartego roku Sześciolatki na 16 dni przed terminem, tj. 15 grudnia br.**

Długookresowe zobowiązania podjęli także m. in. aktywiści kulturalno-oświatowi zakładów. Zobowiązali się oni m. in. wystawić w dniu 1 maja sztukę pt. „Szosa Wołokołamska", według znanej powieści A. Beka.

Nad realizacją podjętych długookresowych zobowiązań czuwać będą w tym celu utworzone komisje kontrolne.

**BUDOWNICZOWIE KOMBINATU NOWA HUTA PODJĘLI DŁUGOOKRESOWE ZOBOWIĄZANIA**

NOWA HUTA. Na całym terenie kombinatu Nowa Huta, na dziesiątkach budowanych obiektów, w setkach brygad robotniczych, w grupach partyjnych i związkowych budowniczowie przeanalizowali dotychczasowe wyniki swej pracy, ustalali konkretne sposoby podniesienia wydajności, zwiększenia tempa robót.

W toku dyskusji, robotnicy, brygadziści, majstrowie, technicy i inżynierowie masowo podejmowali indywidualne i zespołowe zobowiązania długookresowe na cały rok bieżący a w ich ramach specjalne zobowiązania dla uczczenia 1 Maja.

**Budowniczowie kombinatu postanowili skrócić czas budowy i termin oddania do użytku 73 wielkich obiektów produkcyjnych. M. in. prawie na miesiąc przed terminem w wyniku realizacji zobowiązań rozpocznie produkcję olbrzymi zespół fabryk — największa w kraju wytwórnia materiałów ogniotrwałych. Dla uczczenia 1 Maja budowniczowie tego rejonu postanowili przyspieszyć uruchomienie wielkiego składu surowca.**

# Ludzie radzieccy witają z entuzjazmem uchwałę o nowej zniżce cen

Z głęboką wdzięcznością dla Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego za ojcowską troskę o zaspokajanie stale wzrastających potrzeb materialnych i kulturalnych narodu powitali ludzie radzieccy uchwałę o nowej, szóstej z kolei po wojnie zniżce cen.

We wszystkich zakładach pracy odbyły się masowe zebrania, na których robotnicy i pracownicy umysłowi omawiali uchwałę Partii i Rządu o zniżce cen.

W moskiewskim kombinacie „Triochgornaja Manufaktura" tkaczka Ledniewa, zwracając się do swoich towarzyszy pracy oświadczyła:

**„Nowa zniżka cen świadczy o naszej sile i rosnącej potędze. Rząd nasz i ukochana nasza Partia Komunistyczna dążą nieustannie do tego, żeby ludziom żyło się dobrze".**

Na zebraniu robotników i inżynierów leningradzkich zakładów budowy turbin wodnych im. Stalina przemawiał spawacz Michajłow.

**„Zniżka cen, o której dowiedzieliśmy się — oświadczył on — spowoduje nowy wzrost dobrobytu mas pracujących. My, ludzie radzieccy, dumni jesteśmy z tego, że żyjemy w kraju, gdzie ponad wszystko stawia się troskę o dobro prostego człowieka".**

„Nowa zniżka cen — to dalsze podniesienie dobrobytu każdego człowieka, każdej rodziny radzieckiej" — stwierdził na wiecu robotnik jednej z kopalń ropy naftowej w Baku — Babajew".

## ZWYCIĘSKA ZAŁOGA „DOMU SŁOWA POLSKIEGO"



**Dnia 28 marca odbyła się w Warszawie uroczystość przekazania załodze Zakładów Graficznych „Dom Słowa Polskiego" sztandaru przechodniego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw — za uzyskanie pierwszego miejsca w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy w czwartym kwartale 1952 r. Na zdjęciu: przedstawiciele zwycięskiej załogi ze sztandarem przechodnim.**

**Fot. — CAF**

## Wizyta w Moskwie grupy redaktorów amerykańskich

MOSKWA. (PAP) Agencja TASS donosi, że 31 marca przybyła do Moskwy grupa redaktorów amerykańskich gazet prowincjonalnych dokonująca podróży po krajach Środkowego Wschodu i Europy Zachodniej: James Week (kierownik grupy), Doddie Week, John Biddle, Helene Biddle, Rebecca Gross, Bennett Nadson, Jane Mac Ilvane, Marcel Duriot, Martha Hoyles i Eugene Simon.

Na lotnisku wnukowskim redaktorów witali przedstawiciele prasy radzieckiej.

## Aleksander Gąssowski objął dyrekcję Teatrów Dramatycznych w Poznaniu

Dyrektorem Państwowych Teatrów Dramatycznych w Poznaniu mianowany został Aleksander Gąssowski, dotychczasowy dyrektor Państwowego Teatru Polskiego w Bielsku.

# Masy pracujące Tbilisi pożegnały Yves Farge'a

### Trumnę ze zwłokami przewieziono do Moskwy

MOSKWA (PAP) Jak donosi z Tbilisi agencja TASS, dnia 31 marca masy pracujące żegnały tam z głębokim bólem laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalanie pokoju między narodami", francuskiego działacza społecznego Yves Farge'a, który zmarł w następstwie ciężkich ran odniesionych podczas katastrofy samochodowej.

Od rana w kierunku gmachu, gdzie stała trumna ze zwłokami Yves Farge'a, podążali niekończącym się szeregiem mieszkańcy Tbilisi, aby złożyć ostatni hołd człowiekowi, który pozyskał miłość i szacunek ludzi radzieckich oraz całej postępowej ludzkości dzięki swym wybitnym zasługom w walce o pokój.

W obszernej sali udekorowanej draperiami z czerwonego i czarnego jedwabiu, na wzniesieniu tonącym w kwiatach stała trumna ze zwłokami Yves Farge'a.

**Przy trumnie — małżonka zmarłego. Znajdują się tam również Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Gruzińskiej SRR Z. Czhubianiszwili, sekretarze KC Komunistycznej Partii Gruzji W Chowrebaszwili i W. Budziaszwili oraz kierownicy organizacji społecznych Tbilisi.**

Rozlegają się tony muzyki żałobnej. Co trzy minuty zmienia się warta honorowa.

Trumnę ze zwłokami Yves Farge'a wyniesiono z gmachu i ustawiono na samochodzie spowitym krepą. Kondukt żałobny skierował się w stronę lotniska.

Na lotnisku, przed eksportacją zwłok Yves Farge'a do Moskwy, odbył się wiec żałobny z udziałem wielu tysięcy osób. W imieniu gruzińskiego republikańskiego komitetu obrony pokoju zagaił wiec artysta ludowy ZSRR A. Wasadze.



Masy pracujące Gruzji — oświadczył mówca — wraz ze wszystkimi ludźmi radzieckimi przeżywają głęboki ból z powodu przedwczesnego zgonu wybitnego bojownika o pokój, Yves Farge'a.

Z głębokim wzruszeniem przemawia artystka ludowa gruzińskiej SRR Nata Wacznadze. Mówi ona o ciężkie stracie, jaką ponieśli obrońcy pokoju, o wielkim wkładzie Yves Farge'a do świętej sprawy walki o pokój, wyraża małżonce zmarłego w imieniu kobiet Gruzji głębokie współczucie w jej nieszczęściu.

**Po wiecu trumnę ze zwłokami Yves Farge'a umieszczono na pokładzie samolotu, który odleciał do Moskwy.**

## Po zgonie Yves Farge'a

MOSKWA (PAP) Dnia 1 bm. przybył z Tbilisi do Moskwy samolot, na pokładzie którego znajdowała się trumna ze zwłokami Yves Farge'a, wybitnego bojownika o sprawę pokoju, przewodniczącego Francuskiej Rady Pokoju, laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalanie pokoju między narodami".

Na lotnisku oddali hołd człowiekowi, który poświęcił wszystkie swe siły sprawie utrzymania i utrwalenia pokoju światowego — przedstawiciele Komitetu Międzynarodowego Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami", Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, radzieckich Związków Zawodowych, Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich, Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej oraz wybitni działacze nauki, kultury i sztuki i inni przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego. Na lotnisku obecni byli również członkowie przebywającej w Moskwie francuskiej delegacji pracowników służby łączności.

## Reportaż o Nowej Hucie w „Prawdzie"

MOSKWA (PAP). „Prawda" z dnia 31 marca br. zamieściła reportaż swego warszawskiego korespondenta A. Łukowca pt. „Gigant hutniczy na Wiśle". Autor mówi o nowych ludziach - budowniczych Nowej Huty. A. Łukowiec cytuje wypowiedzi ludzi Nowej Huty, wyrażających głęboką wdzięczność dla Kraju Rad za jego braterską pomoc.

# Sprawa, o którą walczył Yves Farge wielka sprawa pokoju żyje i będzie zwyciężać!

MOSKWA (PAP) Jak donosi agencja TASS, Radziecki Komitet Obrony Pokoju ogłosił następujący komunikat:

Radziecki Komitet Obrony Pokoju z uczuciem głębokiego bólu zawiadamia o przedwczesnym zgonie wybitnego bojownika o pokój, Przewodniczącego Francuskiej Rady Pokoju, członka Biura Światowej Rady Pokoju, laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalanie pokoju między narodami". Yves Farge'a.

Przyjaciele pokoju we wszystkich krajach stracili w osobie Yves Farge'a człowieka, który z niezmożoną energią walczył o utrwalenie i utrzymanie pokoju między narodami.

Yves Farge był jednym z bojowych organizatorów i przywódców ruchu obrońców pokoju we Francji. Obrońcy pokoju we wszystkich krajach znają i cenią jego zasługi na polu rozwijania potężnego ruchu narodów w obronie pokoju, przeciwko groźbie nowej wojny światowej.

**Yves Farge był bliskim i wiernym przyjacielem Związku Radzieckiego, niestrudzonym szermierzem sprawy umocnienia przyjaźni między narodami francuskim i radzieckim. Głosił on w płomiennych słowach prawdę o naszym kraju, o wielkich, pokojowych czynach twórczych narodu radzieckiego, piętnował kłamstwa i oszczerstwa szerzone przez wrogów pokoju.**

Opuścił nas na zawsze człowiek wielkiej miary. Tragiczny i ślepy wypadek wyrwał z naszych szeregów bojowego towarzysza w walce o pokój. Jest to wielka strata dla francuskich obrońców pokoju, dla całego ruchu narodów w obronie pokoju. **Wraz ze wszystkimi przyjaciółmi pokoju ludzie radzieccy, wyrażając głęboki smutek z powodu śmierci Yves Farge'a, wzywają wszystkich ludzi dobrej woli, by zwarli jeszcze mocniej swe szeregi w walce o pokój, przeciwko groźbie nowej wojny.**

Sprawa o którą walczył Yves Farge — wielka sprawa pokoju — żyje i będzie zwyciężać.

**RADZIECKI KOMITET OBRONY POKOJU**

## Prezydent Einaudi podpisał ustawę o „reformie ordynacji wyborczej"

RZYM. Jak donosi agencja ANSA, prezydent republiki Einaudi podpisał ustawę wprowadzającą we Włoszech nową, reakcyjną ordynację wyborczą.

# Robotnicy odpowiadając na apel montera Saji podejmują indywidualne zobowiązania wykonywania produkcji bez braków

Jak donosiliśmy, monter z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowichach, ZMP-owiec — Wiktor Saj, wystąpił z inicjatywą długookresowych indywidualnych zobowiązań wykonywania produkcji całkowicie bez braków. Wiktor Saj przystąpił do pracy pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku" i zobowiązał się, że nie da ze swego stanowiska do końca br. ani jednego braku produkcyjnego.

**Inicjatywa Wiktora Saja wywołała szerokie zainteresowanie w całym kraju. W wielu zakładach produkcyjnych robotnicy już w dniu ogłoszenia o inicjatywie starachowickiego montera, przystąpili do analizowania możliwości podjęcia jego wezwania. Wielu robotników rozpoczyna pracę pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku".**

W bratnim zakładzie — Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu wielu robotników po przeczytaniu wiadomości o inicjatywie Saja naradzało się nad możliwościami podjęcia podobnych zobowiązań. M. in. przodujący szlifierz FSO, członek PZPR, Henryk Wojcikiewicz, w rozmowie z towarzyszami pracy powiedział:

„Pracuję na drogim surowcu — stali szybkotnącej i zdaję sobie dobrze sprawę z ogromnego znaczenia inicjatywy tow. Saja. Zobowiązuję się nie wypuścić do końca br. żadnego braku ze swego stanowiska roboczego. Będę się również starał pomóc innym szlifierzom, aby zwiększyli swe kwalifikacje fachowe i mogli podjąć zobowiązania".

*

Liczni robotnicy zakładów „Ursus" dyskutowali w czasie południowego posiłku nad możliwościami wyeliminowania braków produkcyjnych na swych stanowiskach roboczych. Omawiając zobowiązanie Saja podkreślali, że upowszechnienie jego inicjatywy w dziedzinie walki z brakoróbstwem i marnotrawstwem powinno odegrać dużą rolę w realizacji podjętego w ostatnich dniach długookresowego zobowiązania całego „Ursusa", które brzmi: 200 traktorów ponad plan roczny z zaoszczędzonego materiału.

Apelem Wiktora Saja zainteresowały się również robotnice szczecińskich zakładów przemysłu odzieżowego. Z inicjatywą pracy pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku" wystąpiły tam dwie współzawodniczące ze sobą sekcje kierowane przez Kuryłowicz i Machniewską.

**„My, młodzież polska — mówiła Machniewska — zawsze z zapałem podchwytujemy inicjatywę, która służy dobru ojczyzny. Nasza sekcja nie przepuści ani jednej sztuki, ani jednego elementu z usterkami. Będziemy pilnie baczyć, aby żaden brak produkcyjny nie prześlizgnął się. To będzie sprawą naszego honoru".**

# Oświadczenie premiera Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Marsz. Kim Ir-Sena

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Phenianu:

31 marca ogłoszono następujące oświadczenie premiera Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Marszałka Kim Ir Sena:

„Dnia 31 marca 1953 r. premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej pan Czou En-Lai złożył oświadczenie w sprawie wymiany chorych i rannych jeńców wojennych, jak również w sprawie uregulowania całokształtu zagadnienia jeńców i osiągnięcia tym samym porozumienia w sprawie zakończenia wojny w Korei.

W związku z tym rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oświadcza co następuje:

Wspomniane wyżej oświadczenie rządu Chińskiej Republiki Ludowej zostało opracowane na podstawie wspólnej zgodnej opinii rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i rządu Chińskiej Republiki Ludowej. Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej całkowicie podziela zarówno zawartą w tym oświadczeniu ocenę sytuacji politycznej, jak i konkretne wnioski i propozycje, które zostały w tym oświadczeniu wyłuszczone. **Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nie tylko w całej pełni popiera oświadczenie rządu Chińskiej Republiki Ludowej, lecz również uważa, że oświadczenie to jest słuszne i ma na celu położenie kresu wojnie w Korei.**

W toku rokowań między obu stronami w Kaesongu i Panmundżonie rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej niezmiennie kierował się swą polityką utrzymania i utrwalenia pokoju oraz dokładał wszelkich starań, aby możliwie jak najszybciej osiągnąć porozumienie w sprawie zakończenia wojny.

**Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, pragnąc położyć kres dalszemu przelewowi krwi, gotów jest podjąć kroki w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie zaprzestania wojny w Korei zgodnie z propozycjami zawartymi we wspomnianym wyżej oświadczeniu pana Czou En-Lai'a, które stanowią nowy krok w kierunku sprawiedliwego rozwiązania nie tylko problemu wymiany chorych i rannych jeńców wojennych, lecz również całego zagadnienia jeńców, będącego obecnie jedyną przeszkodą w osiągnięciu porozumienia w sprawie zakończenia wojny. Propozycje te zapewniają repatriację wszystkich jeńców wojennych, domagających się repatriacji oraz sprawiedliwe rozwiązanie problemu repatriacji pozostałych jeńców wojennych, którzy zostaną przekazani neutralnemu państwu.**

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, wiernie przestrzegając polityki pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, jest przekonany, **że przyjęcie tych propozycji zapewni rozwiązanie sprawy jeńców wojennych i w konsekwencji sprawy niezwłocznego zakończenia wojny w Korei, co odpowiada pragnieniom wszystkich miłujących pokój narodów na świecie.**

Uważamy, że jeśli dowództwo wojsk ONZ szczerze pragnie pokoju, to bezwzględnie przyjmie nasze słuszne propozycje.

# Komunikat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zawiadamia, że osoby pobierające z funduszów publicznych rentę, emeryturę inwalidzką, zaopatrzenie pieniężne, zaopatrzenie wyjątkowe itp. w wysokości nie przekraczającej 140 zł, mogą ubiegać się o zapomogę na pokrycie opłaty związanej z uzyskaniem dowodu osobistego lub tymczasowego zaświadczenia tożsamości we właściwym dla miejsca zamieszkania ubiegającego się Prezydium Rady Narodowej, na podstawie indywidualnego podania i przedstawienia ostatniego odcinka przekazu pocztowego, stwierdzającego pobieranie zaopatrzenia, oraz dowodu osobistego.

# 200 tys. włókniarzy strajkuje w Brazylii

Korespondent dziennika „New York Times" donosi z Rio de Janeiro, że w strajku robotników przemysłu włókienniczego w Sao Paulo (Brazylia) bierze udział 200 tysięcy osób. Strajkujący domagają się poprawy warunków bytu. Strajk w Sao Paulo odbywa się jednocześnie ze strajkiem dokerów w Rio de Janeiro.

# Oświadczenie Ministra W. M. Mołotowa w kwestii koreańskiej

(dokończenie ze str. 1)

nie wątpi, że akt ten spotka się z gorącym poparciem ze strony narodów całego świata. Rząd Radziecki wyraża również przekonanie, że propozycja ta zostanie właściwie zrozumiana przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Rząd Radziecki niezmiennie popierał wszystkie kroki zmierzające do ustanowienia sprawiedliwego rozejmu i do położenia kresu wojnie w Korei.

Zapoczątkowała to odpowiedź szefa Rządu Radzieckiego J. W. Stalina na orędzie premiera Indii P. Nehru już w lipcu 1950 r.

Jak wiadomo, przemówienie radiowe przedstawiciela ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, wygłoszone w Nowym Jorku w czerwcu 1951 r. stało się podstawą dla rozpoczęcia rokowań o rozejm w Korei. Rokowania o rozejm, które toczyły się najpierw w Kaesongu, a następnie w Panmundżon, doprowadziły do porozumienia co do wszystkich warunków rozejmu, z wyjątkiem sprawy repatriacji jeńców wojennych, lecz rokowania o rozejm zostały przerwane przez gen. Clarka w październiku ub. roku, co zahamowało zawarcie rozejmu. Strona chińsko-koreańska przyjęła propozycję gen. Clarka, by dokonano wymiany chorych i rannych jeńców wojennych zgodnie z art. 109 konwencji genewskiej z 1949 r. w sprawie traktowania jeńców wojennych.

Artykuł ten głosi:

„Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustępie trzecim niniejszego artykułu, strony pozostające w konflikcie będą zobowiązane, zgodnie z ustępem pierwszym następnego artykułu, do repatriacji ciężko chorych i ciężko rannych jeńców wojennych, niezależnie od ich rangi i liczby, po doprowadzeniu ich do stanu umożliwiającego przetransportowanie.

W czasie działań wojennych strony pozostające w konflikcie będą się starały, przy współudziale odpowiednich państw neutralnych, umieścić wymienionych w ust. 2 następnego artykułu rannych i chorych jeńców wojennych w szpitalach krajów neutralnych. Mogą one ponadto zawierać porozumienia w sprawie repatriacji lub w sprawie internowania w kraju neutralnym zdrowych jeńców wojennych, którzy od dłuższego czasu przebywają w niewoli.

Żaden ranny lub chory jeniec wojenny, wyznaczony do repatriacji zgodnie z ust. 1 niniejszego artykułu, nie może być w czasie działań wojennych repatriowany wbrew swej woli".

Powyższy artykuł konwencji genewskiej dotyczy okresu poprzedzającego zawarcie rozejmu, kiedy działania wojenne nie zostały jeszcze przerwane. Ponieważ porozumienie w sprawie zastosowania tego artykułu zostało obecnie osiągnięte i w najbliższych dniach może być podpisane przez obie strony, nie będzie żadnych przeszkód, aby wymiana chorych i rannych jeńców wojennych rozpoczęła się bez dalszej zwłoki.

Wspomniane wyżej pismo dowódcy naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-Sena, dowódcy chińskich ochotników ludowych Peng Teh-Huai'a nie tylko wyraża zgodę na propozycje gen. Clarka z 22 lutego w sprawie wymiany chorych i rannych jeńców wojennych, lecz również proponuje wznowienie rokowań rozejmowych, aby położyć kres wojnie w Korei.

Należy zwrócić szczególną uwagę na to, że również oświadczenie ministra spraw zagranicznych Czou En-Laia z 30 marca, opracowane wspólnie przez rządy Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, proponuje nie tylko dokonanie wymiany chorych i rannych jeńców wojennych, lecz również rozwiązanie całokształtu zagadnienia repatriacji jeńców wojennych, co prowadzi do zawarcia porozumienia w sprawie rozejmu i zakończenia wojny w Korei. Ze swej strony rząd Chińskiej Republiki Ludowej i rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej proponują, by po rozsądnym uregulowaniu sprawy chorych i rannych jeńców wojennych rozwiązać cały problem jeńców z tym, aby obie strony kierowały się szczerym dążeniem do osiągnięcia rozejmu w Korei w duchu wzajemnego kompromisu.

Oczywiście, sprawa repatriacji jeńców wojennych w jej całokształcie powinna być również rozwiązana zgodnie z postanowieniami konwencji genewskiej, czego, rzecz jasna, domagały się zarówno Rząd Radziecki, jak i rządy Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Jednakże ani długotrwałe rokowania w Panmundżon, ani wielokrotne rozpatrywanie tego zagadnienia na sesjach Zgromadzenia Ogólnego NZ, nie dały, jak wiadomo, pozytywnych wyników.

Ponieważ na drodze do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu pozostała sprawa ta, jako jedyna rozbieżność między stronami walczącymi w Korei, rząd Chińskiej Republiki Ludowej i rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, kierując się pragnieniem osiągnięcia pokoju i zakończenia wojny w Korei, uczyniły nowy krok, zmierzający do ostatecznego rozwiązania tego problemu. Zaproponowały one, aby obie strony wznowiły rokowania w sprawie rozejmu i zobowiązały się repatriować, niezwłocznie po zakończeniu działań wojennych, tych wszystkich znajdujących się w ich ręku jeńców wojennych, którzy domagają się repatriacji, a pozostałych jeńców wojennych przekazać państwu neutralnemu w celu zapewnienia sprawiedliwego rozwiązania kwestii ich repatriacji. Propozycja taka umożliwia sprawiedliwe rozwiązanie kwestii repatriacji jeńców wojennych i usunięcie przyszkód, które pozostały na drodze do urzeczywistnienia rozejmu w Korei.

Nie ulega bynajmniej wątpliwości, że narody całego świata i wszyscy ludzie, którzy uczciwie pragną położyć kres wojnie w Korei oraz przyczynić się do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów na Dalekim Wschodzie i na całym świecie, przyjmą tę propozycję z gorącą sympatią i udzielą jej całkowitego poparcia.

Rząd Radziecki całkowicie uznaje słuszność tej propozycji rządu Chińskiej Republiki Ludowej i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i gotów jest w całej pełni przyczynić się do jej realizacji.

Rzecz oczywista, że Organizacja Narodów Zjednoczonych mogłaby uczynić więcej w sprawie rozejmu i zakończenia wojny w Korei, gdyby w jej skład wchodzili legalni przedstawiciele Chin i Korei.

Fakt, że naród chiński i naród koreański pozbawione są swego legalnego przedstawiciela w Organizacji Narodów Zjednoczonych, po pierwsze — podważa autorytet tej organizacji, a po drugie — uniemożliwia jej należyte przyczynianie się do utrwalenia bezpieczeństwa międzynarodowego i powszechnego pokoju.

Rząd Radziecki uważa za swój obowiązek przypomnieć znowu, że zagadnienie przywrócenia praw narodu chińskiego i narodu koreańskiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych jest jednym z niecierpiących zwłoki zagadnień oraz że przywrócenie praw Chin i Korei w ONZ, zwłaszcza w obecnych warunkach, odpowiada interesom podniesienia autorytetu i międzynarodowego znaczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych i przyczyni się do utrwalenia pokoju na całym świecie.

# Sport

## WALCZYMY O MORALNOŚĆ W SPORCIE

„W roku 1953 podejmiemy walkę o wysoką moralność w sporcie..."

Słowa te, wypowiedziane przez Przewodniczącego GKKF Włodzimierza Reczka podczas ogólnokrajowej narady aktywu sportowego w Warszawie są obecnie konsekwentnie realizowane w terenie. Na dowód publikujemy dziś uchwałę Zarządu OWKS Bydgoszcz z dnia 31. III. br., w której czytamy m. in.:

**„Zarząd OWKS Bydgoszcz po dokładnej analizie postępowania oraz obserwacji stylu życia zawodnika II-ligowej drużyny piłkarskiej Floriana Wojciechowskiego, mimo wielokrotnych napomnień w swych błędach postanowił z dniem 1. IV. br. usunąć go z szeregów OWKS Bydgoszcz i pozbawić go zaszczytu reprezentowania barw klubu.**

**Ob. Florian Wojciechowski swoim niesportowym trybem życia oraz niemoralną postawą usiłował obniżyć wartość bojową drużyny, demoralizując wszystkich zawodników. Jednocześnie swoim zachowaniem ob. Florian Wojciechowski podrywał stale autorytet trenera drużyny. W związku z tym Zarząd OWKS Bydgoszcz nałożył na ob. Wojciechowskiego karę jednorocznej dyskwalifikacji o której zatwierdzenie występuje do GKKF".**

Tyle uchwała OWKS Bydgoszcz. Mamy nadzieję, iż przyczyni się ona do uzdrowienia i dalszego wzmocnienia sportu na Pomorzu.

## „DERBY" PIŁKARZY BYDGOSKICH

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach mistrzowskich piłkarze II-ligowego OWKS Bydgoszcz oraz uczestnik rozgrywek o mistrzostwo Gdańskiej Ligi Międzywojewódzkiej Kolejarz Bydgoszcz spotkają się w towarzyskich „derbach". Odbędą się one w niedzielę, 5 bm. o godzinie 16 na Stadionie Leśnym Kolejarza. Obie drużyny przygotowują się do świątecznego pojedynku niezwykle starannie, pragnąc jak najkorzystniej wypaść w oczach publiczności.

**Doceniając miarę zainteresowania niedzielnych „derbów" OWKS Bydgoszcz — Kolejarz Bydgoszcz ogłaszamy błyskawiczny konkurs sportowy na odgadnięcie ich wyników. Kupony prosimy nadsyłać wzgl. składać w Redakcji IKP Bydg. ul. Czerwonej Armii 20 z dopiskiem na kopercie „Konkurs sportowy". Dla zwycięzców przeznaczyliśmy jak zwykle nagrody książkowe.**

**5. 4. 1953 Bydgoszcz godz. 16**
**Stadion Leśny Kolejarza**
**KONKURS SPORTOWY NR 39**
**Towarzyskie „derby"**
**OWKS Bydgoszcz II Liga) —**
**— Kolejarz Bydgoszcz (III Liga)**
Wynik ..... (do przerwy .....)
Nazwisko . . . . . . .
Adres . . . . . . . .
. . . . . . . . . .

# Długookresowe zobowiązania robotników pomorskich

**Szerokim echem rozległ się w całym kraju apel górników kopalni „Stalinogród" i metalowców z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, którzy zainicjowali nową, wyższą formę walki o plan, o przyspieszenie budowy socjalizmu w Polsce.**

**W ciężkich dniach smutku i żałoby po śmierci Józefa Stalina powstawały zobowiązania, którymi robotnicy polscy dokumentują swą zdecydowaną wolę walki o kontynuowanie nieśmiertelnego dzieła Twórcy nowej epoki w dziejach ludzkości, Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego.**

**Z decyzji poszczególnych ludzi, z narad grup partyjnych i związkowych rodzą się postanowienia, których celem jest usunięcie istniejących braków i zaniedbań, zapewnienie rytmicznego wykonywania planów produkcyjnych i przedterminowa realizacja zadań czwartego roku Planu 6-letniego.**

**W oparciu o dokładną analizę zadań i trudności swych zakładów, robotnicy podejmują konkretne zobowiązania indywidualne i zespołowe, które koncentrują się na najważniejszych odcinkach pracy, określając dokładnie sposoby i środki, które mają być zastosowane.**

**Nową formę długookresowego współzawodnictwa wprowadzili już robotnicy szeregu fabryk i zakładów pracy woj. bydgoskiego.**

**Jako pierwsi podjęli długookresowe zobowiązania robotnicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy. W zakładach tych istniały poważne trudności w dwóch podstawowych działach — parowozowym i wagonowym, które są uzależnione od pracy pozostałych działów ZNTK. W tej trudnej sytuacji ciężki wstrząs, jakim stała się dla kolejarzy bydgoskich śmierć Józefa Stalina, zmobilizował całą załogę do zdecydowanej walki o pełne wykonanie zadań na tym ważnym odcinku naszej socjalistycznej gospodarki.**

**Wola kolejarzy bydgoskich złożenia hołdu pamięci Józefa Stalina znalazła wyraz w masowo podejmowanych zobowiązaniach indywidualnych i grupowych. Omawiano je starannie na zebraniach grup partyjnych i związkowych, w brygadach i oddziałach. Podsumowane na uroczystej masówce długofalowe zobowiązania kolejarzy ZNTK zapewniają rytmiczne wykonywanie planów dziennych, dekadowych i miesięcznych, zlikwidowanie zaległości i przedterminową realizację planu rocznego 1953.**

**Robotnicy Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy podjęli zobowiązania długofalowe po osiągnięciu pięknego sukcesu w postaci wykonania zadań produkcyjnych I kwartału br. na 11 dni przed terminem.**

**Fakt ten stał się bodźcem do gruntownego przeanalizowania ukrytych rezerw produkcyjnych zakładów; robotnicy, majstrowie, technicy i inżynierowie przedyskutowali szczegółowo możliwości przyspieszenia realizacji zadań czwartego roku Planu 6-letniego.**

**Zobowiązania załogi Zjednoczonych Zakładów Rowerowych obejmują m. in. szereg cennych usprawnień w organizacji pracy: wprowadzenie metody inż. Kowalowa na 40 stanowiskach, metody Żandarowej i Korabielnikowej na 100 stanowiskach, automatyzację niektórych operacji itd. W trosce o stałe podnoszenie poziomu fachowego kadr postanowiono przeszkolić 1242 robotników, w tym 70 proc. kobiet, oraz zorganizować szkoły przodowników na wzór Szkół Stachanowskich w Związku Radzieckim.**

**Zobowiązania robotników ZZR są gwarancją stałego wzrostu kwalifikacji zawodowych i wydajności pracy, która — jak uczy Stalin — jest podstawą budowy szczęśliwego Jutra.**

**Zobowiązania długookresowe podjęli również robotnicy szeregu dalszych zakładów pracy. Robotnicy poszczególnych brygad i działów Zakładów Wytwórczych Sprzętu Teletechnicznego T-8 postanowili wykonać plan roczny do 15 grudnia br. Cenne zobowiązania długookresowe podjęli robotnicy Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego, postanawiając dać Państwu do końca br. kilkadziesiąt tysięcy par obuwia ponad plan, podnosząc zarazem jakość produkcji do 97 proc. I gatunku.**

**Potężna fala długookresowych zobowiązań, którymi masy pracujące Polski wyrażają swą wierność i przywiązanie do wielkiej idei Stalina, rozpoczyna nowy, wyższy etap rozwoju współzawodnictwa pracy w naszym kraju. Współzawodnictwo to, oparte o świadome, konkretne zobowiązania każdego robotnika, technika i inżyniera, jest równocześnie wyrazem rosnącej jedności politycznej narodu polskiego, jego nieugiętej woli walki o pokój i socjalizm, walki przeciwko amerykańskim podżegaczom wojennym.**

KWIECIEŃ **2** CZWARTEK

*DZIŚ: Franciszka*

*JUTRO: Ryszarda, Pankracego*

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:** Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

## to i owo z Bydgoszczy

### Wstyd, panowie!



*W kinach naszych są bardzo wąskie przejścia między krzesłami. Ktoś, chcąc zająć miejsce w środku rzędu musi się z trudem przeciskać i ocierać o cudze kolana przy akompaniamencie syków i pomruków niezadowolenia siedzących już osób, a zwłaszcza panów. A czy ci panowie nie mogliby wstać i ułatwić przejście?*

*Mało jest również krzeseł w poczekalniach kinowych. Często zdarza się, że panie muszą stać, a panowie rozpierają się wygodnie w fotelach i udają, że nie widzą stojących niewiast.*

*Wstyd, panowie! Czyż czekacie na to, by wam panie ustępowały miejsca?* (Ha-ka)

### Walczymy z brakoróbstwem



*Widocznie kierownictwo Przemysłu Zapałczanego pochłonięte całkowicie normami ilościowymi, zapomniało o jakości.*

*Prosimy o zarejestrowanie faktu, że w sprzedaży ukazały się zapałki i o zgrozo... na pudełkach brak jest obu stron powierzchni, o którą zapalamy zapałkę.*

*Jest to typowy wypadek brakoróbstwa, świadczący również o braku kontroli. Czy nie warto przypomnieć o tym, że trzeba wreszcie wyjść zza biurka?* (ZO).

### Dobry przykład



*Przechodząc koło sklepu warzywno-owocowego PSS nr 1 przy Al. 1 Maja 71, zawsze wzrok nasz zatrzymuje się na estetycznie i pomysłowo urządzonym oknie wystawowym. Widać, że ekspedienci jego zrozumieli, że wystawy sklepowe są ilustracją pracy samego sklepu i starają się o ich estetyczny wygląd.*

*Sklep nr. 1 powinien posłużyć przykładem wszystkim pozostałym.* (Ha-ka)

Koła LPŻ podsumowują wyniki swej pracy

# Robotnicy i chłopi zapoznają się z dorobkiem Ludowego Wojska Polskiego

**Na walnych zgromadzeniach kół Ligi Przyjaciół Żołnierza złożono sprawozdania i wybrano do kierowania życiem i działalnością kół nowy aktyw.**

**Akcja sprawozdawczo-wyborcza w kołach LPŻ podniosła znaczenie organizacji i przyczyniła się do poważnego wzrostu członków i kół. Coraz aktywniej pracują koła wiejskie. Wiele kół w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych podejmuje cenne zobowiązania.**

Ogólnie oceniając przebieg akcji sprawozdawczo-wyborczej w kołach LPŻ, daje się wyraźnie zauważyć wzrost aktywności kół i kursów Ligi, oraz jej popularność wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

Do wyróżniających się kół należy cały szereg kół przy fabrykach, instytucjach i na wsi. Dla przykładu podajemy koło przy Centrofarmie w Bydgoszczy. Podajemy je jako przykład dlatego, że koło to przed rokiem zostało podczas wyborów ocenione jako jedno ze słabych i źle pracujących. Obecnie należy ono do jednego z najlepszych.

Rozwinęło ono szeroko działalność propagandową i kulturalno-oświatową, urządziło kilka spotkań z żołnierzami Ludowego Wojska Polskiego, wydało kilka gazetek ściennych, oraz przeprowadziło pogadanki i odczyty. W wyniku kilkumiesięcznej, intensywnej pracy, koło powiększyło się liczebnie i pod koniec roku należało już do niego 90 proc. załogi. W planie postawiono zadanie umasowienia koła, tak, by wszyscy pracownicy byli jego członkami oraz pracę koła LPŻ powiązać z działalnością innych organizacji społecznych.

Do kół dobrze pracujących, które mogą poszczycić się poważnymi osiągnięciami należą także koła przy: Bydgoskiej Fabryce Narzędzi nr 1, Zjedn. Budownictwa Miejskiego, Zakł. Tłuszczowych, ZW ME i inne. Nie brak też dobrze pracujących kół LPŻ w innych miastach i powiatach naszego województwa, jak np. Koło przy PZWANN w Toruniu, koła w Wąbrzeźnie i Włocławku.

Są także jeszcze koła i zarządy, które nie przejawiały troski o rozwój. Do takich należą Kolejowe Zakłady Gastronomiczne, Gazownia, Huta Szkła.

LPŻ dobrze spełnia swe zadanie. Robotnicy i chłopi zapoznają się z dorobkiem Ludowego Wojska Polskiego i krajów demokracji ludowej. Intensywnie szkolą się na kursach i w klubach LPŻ, by przez przyswojenie sobie wiedzy wzmocnić zaplecze Ludowego Wojska Polskiego, przyczynić się do przedterminowego wykonania zadań produkcyjnych, a tym samym dać swój wkład w dzieło budownictwa socjalizmu. (tw)

## Odprawa przewodniczących kół TPP-R

Zarząd Oddz. Miejskiego TPP-R zwołuje 3 bm. o godz. 17 w sali Prezyd. MRN (Ratusz) odprawę dla tych przewodniczących kół TPP-R względnie członków Zarz., który nie brali udziału w odprawach dzielnicowych, zwoływanych 10, 12 i 16 marca, celem omówienia akcji wyborczej do władz towarzystwa.

## O ściślejszą współpracę literatów pomorskich z radiem

W trosce o podniesienie poziomu audycji literackich, odbył się wieczór dyskusyjny pracowników Rozgłośni Bydgoskiej Polskiego Radia z członkami Pom. Oddz. Zw. Literatów Polskich. W toku obrad stwierdzono, że dotychczasowa współpraca literatów pomorskich z radiem jest niewystarczająca, mając charakter sporadyczny i przypadkowy. Po przeanalizowaniu przyczyn słabej aktywności literatów pomorskich na odcinku radiowym, uchwalono na wniosek dr Piechockiego ująć współpracę radia z miejscowymi literatami w ściślejsze formy organizacyjne. W tym celu powstanie przy Pom. Oddziale ZLP sekcja radiowa, która utrzymywać będzie stały kontakt z redakcją audycji literackich Rozgłośni i pokieruje pracami literatów dla radia, a zwłaszcza członków Koła Młodych Pisarzy.

W drugiej części wieczoru odbyła się dyskusja nad opowiadaniem radiowym „Kryzys Anny". Dyskusja, której podsumowania dokonał prezes Oddziału Pom. ZLP Alfred Kowalkowski, była bardzo ożywiona. Przebieg dyskusji utrwalono na taśmie magnetofonowej, uzyskując w ten sposób materiał do jednej z najbliższych audycji radiowych. (Jotpe)

## Kto jest za to odpowiedzialny?

Wszyscy zdajemy sobie doskonale sprawę, jak ważnym zadaniem jest oszczędność paliwa. Zakłady pracy i instytucje prowadzą walkę o ciągłe podnoszenie oszczędności paliwa. Usprawnia się pracę w kotłowniach, podejmuje zobowiązania, wymienia wzajemnie doświadczenia w tej dziedzinie itp. Każdy bowiem kilogram węgla potrzebny jest naszemu przemysłowi. W ub. roku woj. bydgoskie znalazło się w czołówce województw wyróżniających się w oszczędności paliwa. Zaoszczędziliśmy 147.364.13 ton węgla, 2.641.5 ton koksu, i 269,52 ton smaru. Jest to bardzo poważny sukces.

W specyficzny jednak sposób pojmuje zagadnienie oszczędności paliwa Bydgoskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane.

W Zarządzie Budowy nr 2 już od jesieni ub. roku leży bezużytecznie ok. 170 ton miału weglowego. W pobliżu mieści się Dom Młodego Robotnika i najlżejszy podmuch wiatru unosi chmury czarnego pyłu zasypując nim okna Domu Robotniczego.

Kilkakrotnie już interweniowano w tej sprawie w Bazie Zaopatrzenia BPZB — jednak bez skutku. Tymczasem przedsiębiorstwa posiadające kotłownie o rusztach ruchomych jak n. p. Elektrownia, Gazownia czy inne mogłyby z powodzeniem zużytkować leżący w BPZB miał i zastąpić nim cenny węgiel asortymentowy.

Dobrze by więc było, żeby Baza Zaopatrzenia BPZB inaczej tłumaczyła sobie konieczność oszczędzania paliwa i zrozumiała, że leżący w Zarządzie Budowlanym nr 2 miał węglowy jest tam zgoła niepotrzebny, a może przydać się gdzie indziej. Dotychczasowy bowiem lekceważący stosunek Bazy Zaopatrzenia B. P Z .B. do spraw oszczędności paliw można nazwać tylko — karygodnym niedbalstwem.

## Wycieczkę do Warszawy organizuje „Orbis"

Komisja wczasów świątecznych organizuje wycieczkę do Warszawy. Wyjazd z Bydgoszczy 11 bm. godz. 24. Wyjazd z Warszawy 12 bm. godz. 19.

W programie zwiedzanie stolicy oraz przedstawienie teatralne. Koszt uczestnictwa wynosi 78 zł. Zgłoszenia przyjmuje „Orbis" Sekcja Turystyczna w Bydgoszczy Al. 1 Maja 17, tel. 13-34.

## Wieś w twórczości Leona Wyczółkowskiego

W przededniu wiosennej kampanii siewnej, kiedy cała pracująca wieś pomorska przystąpiła do przeprowadzenia siewów, Muzeum im. Wyczółkowskiego, chcąc włączyć się pod hasło „Łączność miasta ze wsią" urządziło wystawę dzieł Leona Wyczółkowskiego o tematyce wsi polskiej. Życie wsi i krajobraz polski przedstawia nam Wyczółkowski na kartonach wykonanych różnorodną techniką.

Jednocześnie w związku z planowaną reorganizacją działów, w salach pierwszego piętra rozmieszczone zostało malarstwo polskie XIX i XX wieku.

## Dwie księgarnie „Domu Książki" czynne bez przerwy obiadowej



Godne pochwały i naśladowania jest stanowisko personelu księgarskiego „Domu Książki". Na jednym z zebrań pracownicy dwóch sklepów księgarskich postanowili udostępnić społeczeństwu kupno książek w ciągu całego dnia.

W związku z tym dwie księgarnie „Domu Książki" przy Al. 1 Maja 5 i przy ul. Dworcowej 14 będą czynne bez przerwy obiadowej od 8—18.

Zobowiązanie pracowników księgarń bydgoskich klientela przyjmie niewątpliwie z wielkim zadowoleniem. Przy zakupie książek w godzinach południowych uniknie się natłoku i wyczekiwania, oraz wszyscy będą szybko obsłużeni. (g)

## Komunikacja autobusowa w dniu 5 kwietnia

Ruch komunikacji pasażerskiej PKS Okręgu Bydgoskiego zasadniczo nie ulega zmianie, z wyjątkiem jednego dnia, a mianowicie w pierwczy dzień świąt (5 kwietnia), w którym wprowadzono małe ograniczenia. Niżej zamieszczamy rozkład jazdy autobusów PKS w pierwszy dzień świąt.

Odjazd z:

**Bydgoszczy w kierunku:**

Grudziądza przez Głogówko, Świecie, Michale godz. 6,30.

Dziewierzewa przez Łabiszyn Żnin godz. 14,45

Barcina przez Łabiszyn godz. 8,00.

Głogówko przez Przechowo godz. 14,00.

**Grudziądza w kierunku:**

Bydgoszczy przez Michale, Świecie, Głogówko godz. 8.00.

Golubia przez Wąbrzeźno godzina 16,50.

**Torunia w kierunku**

Radzik Dużych przez Kowalewo, Golub, Rypin godz. 16,00.

**Terespola Pomorskiego w kierunku**

Głogówka godz. 6,40, 9,00, 18,30, 20.20.

Osia godz. 16,41.

W dniu 6 bm. komunikacja autobusowa bez zmian jak w dni świąteczne.

## Społeczny Komitet Zbiórki Surowców Wtórnych przystąpił do pracy

Zbiórce odpadków użytkowych poświęcone zostało zebranie organizacyjno-wyborcze Miejskiego Komitetu Społecznej Zbiórki Surowców Wtórnych. Na zebraniu wybrano nowe prezydium komitetu, w którego skład weszli przedstawiciele COU, prasy, radia i organizacji społecznych. Przed nowowybranym komitetem stoi trudne zadanie.

Akcja zbiórki odpadków użytkowych osłabła w ostatnim kwartale. Wpłynęła na to dość mroźna zima. Zadaniem komitetu jest pobudzenie akcji zbiórkowej do tego poziomu, na jakim stała ona w roku ubiegłym. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na komitety blokowe. Podczas wiosennych porządków znajdzie się na pewno dużo makulatury i niepotrzebnego złomu. Toteż na terenie komitetów utworzone będą specjalne miejsca, w których złożone zostaną odpadki i złom, przeznaczone do zbiórki.

W społecznej akcji zbiórki wyróżniają się szkoły podstawowe. I tak np. w szkole nr 4 jedna tylko harcerka Milczarek, zebrała w ub. roku 80 kg odpadków użytkowych. (g)

## Teatr z Gniezna wystąpi w Nakle

W ramach swych miesięcznych objazdów, zespół Państwowego Teatru w Gnieźnie odwiedzi Nakło w dniach 25. i 26. bm. z komedią Małgorzaty Wolin i Jerzego Pomianowskiego: „Faryzeusze i Grzesznik".

## KOMUNIKATY

**ZS Włókniarz.** Treningi Sekcji Lekkoatletycznej oraz piłkarskiej odbywaja się w poniedziałki i czwartki od 17—20.30 na boisku Spójni przy ul. Nakielskiej.

**ZS Gwardia Bydgoszcz.** Dziś o 17 w sekretariacie przy ul. Zamojskiego zebranie sekcji gier sportowych, a o 19 zebranie zawodników i zawodniczek sekcji żeglarskiej. Zebranie miesięczne sekcii lekkoatletycznej odbędzie sie we wtorek 7 bm. o 17 na Stadionie Letnim przy ul. Sportowej.

Z sali koncertowej

# „Requiem" Mozarta na Pomorzu

Czy „Łabędzi śpiew" Mozarta — „Requiem", którego sam nie dokończył, bo mu śmierć pióro z ręki wytrąciła, jest jego dziełem szczytowym, to pozostaje jeszcze ciągle kwestią do dyskusji. Ale że ponad nie muzyka nie zna wspanialszej Mszy żałobnej, to zdaje się nie ulegać wątpliwości. Np. Chopin przed śmiercią wyraził życzenie, by właśnie je wykonano na jego pogrzebie, co się też stało. Jeżeli jednak mimo to tak stosunkowo rzadko je słyszymy, to powodem są niemałe trudności, które się kryją w jego partyturze, zwłaszcza w partiach chóralnych. I u nas wykonano je ostatni raz jeszcze przed kilkunastu laty. Gdyśmy więc, teraz w dniach od 25 do 29 marca mieli sposobność sześciokrotnie je wysłuchać, trzeba to zapisać na dobro Filharmonii Pomorskiej. Ale nie tylko sam ten fakt, bo również i poziom wykonania.

A więc w produkcji tej została utrzymana równowaga między partią orkiestralną a wokalną, jedna nad drugą nie górowała, obie złożyły się na harmonijną całość zwłaszcza na koncertach w sali teatru, bo w sali Pomorskiego Domu Sztuki zapewne wskutek niekorzystnych warunków lokalowych głos orkiestry niekiedy całkiem ginął w masie chóru. Na tym tle, podporządkowując się zresztą karnie koncepcji całości, rysował się plastycznie kwartet solistów, dobranych (chyba przypadkowo) ciemną barwą głosów: S. Woytowicz — sopran M. Załęska — mezzosopran, A Bachleda — tenor, H. Paciejewski — bas. Wśród nich tylko S. Woytowicz siłą głosu niekiedy wybijała się ponad resztę tego zespołu.

Jeżeli jednak ta kompozycja wywiera tak silne wrażenie, to głównie ze względu na potęgę jej chórów. Na nich, jako odtwarzających przebogatą gamę uczuć od grozy, trwogi i smutku do wiary, nadziei i uciszenia, spoczywa główny ciężar dzieła. Ciężarowi temu umiał znakomicie podołać nasz świetny „Arion", wzmocniony jeszcze doborem śpiewaków „Hasła" i Średn. Szkoły Muzycznej. Dłuższy czas pod dyrekcją A. Rybki trwające wstępne próby pozwoliły mu opanować trudności techniczne, wypływające z często stosowanego tu układu polifonicznego (gdzie każdy z głosów równocześnie prowadzi samodzielną melodię) oraz z nierzadko instrumentalnie traktowanego przez kompozytora głosu ludzkiego. Ale nie tylko to. Oddano też trafnie i dokładnie ducha utworu, utrzymano jego podniosły nastrój. Przy zachowaniu dyscypliny ożywiono interpretację dzieła ciepłem uczucia oraz nadano mu jednolity pod względem stylistycznym koloryt naturalnie o tyle, o ile na to pozwalała treść samego dzieła, w którym obok patosu Haendlowskiego znajdują się rokokowe, iście Mozartowskie uroki.

Całością koncertów, które jakby dla wprowadzenia nas w świat dawnej muzyki otwierano odegraniem „Concerto grosso" Corellego, kierował R. Mackiewicz. Opanowawszy doskonale partyturę, prowadził ten duży, z górą 200 osób liczący zespół sprężyście i z przejęciem, czuwając bacznie nad tym, by poszczególne składniki tego wielkiego dzieła utrzymać w równowadze i w właściwych proporcjach.

Wrażenie było potężne i nieprędko zatrze się w pamięci słuchaczy. Wszystkich więc wykonawców przyjmowano gorąco; dobrze, że przynajmniej na ostatnim koncercie nie zapomniano o wysunięciu na estradę także chórmistrza Rybkę, bo duża część oklasków i jemu za przygotowanie dzieła się należała.

*M. Piątkiewicz*

## Sport

### WYŚCIGI MOTOCYKLOWE W BYDGOSZCZY

Sekcja Motorowa OWKS Bydgoszcz organizuje w poniedziałek świąteczny 6 bm. o godz. 13.30 wielkie wyścigi motocyklowe na boisku przy ul. Szubińskiej Świąteczny „moto-cross" będzie zarazem I eliminacją do mistrzostw raidowych okręgu.

Program przewiduje wyścigi dla maszyn w kat. 125, 250 350, 500 ccm oraz dla maszyn z wózkami, przy czym start swój zapewnili zawodnicy Gwardii, Kolejarza, Budowalnych, Stali i OWKS Bydgoszcz oraz Unii Grudziądzkiej i KS Piła. Na zakończenie wyścigów odbedzie się tzw. „I krok motorowy" dla zawodników nie posiadających licencji (zarówno zrzeszonych jak i niezrzeszonych), którzy będą mogli ubiegać się o uzyskanie III kl.

Zgłoszenia do świątecznych wyścigów przyjmuje Sekretariat OWKS Bydgoszcz, Al. 1 Maja 147, codziennie w godz. 9—13 i 16—18.

### MISTRZOSTWA MIASTA W TENISIE STOŁOWYM

Sekcja Tenisa Stołowego MKKF Bydgoszcz organizuje 6 bm. mistrzostwa m. Bydgoszczy w tenisie stołowym w grach podwójnych: w konkurencji kobiet, mężczyzn oraz mieszanej. Mistrzostwa rozegrane zostaną w sali ZS Stal przy ul. Floriana. Początek o godz. 10.

Zgłoszenia przyjmuje MKKF Bydgoszcz Sekcja Tenisa Stołowego do 2 bm. godz. 14.

### Z BOISK PIŁKARSKICH

Rozegrany w ub. niedziele w Smukale mecz piłkarski o mistrzostwo kl. C zakończył się zwycięstwem SKS Energetyk nad Gwardią Fordon w stosunku 7:2 (3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Starzonek, Kawecki po 2., oraz Ostrowski Strauchman i Dąbrowski, a dla pokonanych Klond i Baut.

★

W Nowej Wsi Wielkiej miejscowy LZS Burza pokonał LZS Złotniki Kujawskie w stosunku 2:1. Bramki dla zwycięzców strzelili Michniewicz i Mańkowski B., a dla pokonanych W. Krzeptowski.

## CO? GDZIE? KIEDY?

### KINA

**Pomorzanin:** O szóstej wieczorem po wojnie (15.30, 18, 20.30).

**Polonia:** Dolina śmierci (17 i 19).

**Orzeł:** Fanfan Tulipan (17i 19).

**Wolność:** Mały partyzant (16, 18 20).

**Gryf:** Bez adresu (14.30 16.45 i 19).

**Bałtyk:** Jednodniowi milionerzy (17 i 19).

**Mir:** Dziewczęta z baletu (19).

**Rozmaitości:** Międzynarodowy wyścig kolarski, Kolejarskie słowo (16—23).

### RADIO

**PROGRAM LOKALNY**

**Czwartek, 2 kwietnia**

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.30 Wiadomości sportowe, 16.35 „Od melodii do melodii". 16.50 „Głos mają radiowęzły". 17.15 Reportaż w opr. Teresy Dorszowej pt. „Dziecięcy uśmiech" 17.25 Polska pieśń solowa, 17.40 Koncert muzyki operowej.

### TEATR

**ZIEMI POMORSKIEJ**

**Czwartek:** Ruchome piaski (godz. 19).

**Piątek:** Koncert Państw. Filharmonii Pom. pod dyr. Romana Mackiewicza. Solista: Jerzy Stefan. Początek o godz. 19.30



**HELENA KRZYWICKA** w roli właścicielki pensjonatu Wróblewskiej w „Ruchomych piaskach".

### DYŻURY

**Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:**

Apteka Społeczna nr 101 ul. Armii Czerwonej 14, tel. 16-51.

Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka nr 37, tel. 34-31.

### WYSTAWY

**Pomorski Dom Sztuki:** Pokaz sztuki ludowej. Prace Stanisława Borysowskiego. W dni powszednie od godz. 10 do 13 oraz od 16 do 18 (w dni poświąteczne nieczynny), w niedziele i święta bez przerwy od godz. 10 do 16.

**Muzeum im. Wyczółkowskiego:** Wieś w twórczości Leona Wyczółkowskiego".

**Zbiory stałe** (codziennie w godz. od 10 do 16, w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14). W dni poświąteczne nieczynne

**Czytelnia naukowa** — od godz. 10 do 20.

# MIASTO - WSI, WIEŚ - MIASTU

To było niedawno. Kilka lat temu. Nie było żarówki a często i nafty. Nie było radia. Nie przybywało kino, nie widziano tu artystów, nie było klubu sportowego, nie przybywał rzemieślnik, by na miejscu naprawić pług. Jeżeli ktoś przyjeżdżał, to był to handlarz, który za grosze skupował nabiał, drób i trzodę lub urzędnik w zielonym mundurze egzekutora skarbowego. O, ten to przyjeżdżał nawet bardzo często!

Jakże zmienił się obraz naszej wsi! Coraz częściej i jaśniej w chatach żarzy się żarówka, a w stodole warczy motor, coraz głośniej rozbrzmiewają słowa i takty muzyki z głośnika, raz po raz przybywa na samochodzie kino. Poczęli odwiedzać wieś robotnicy i rzemieślnicy. Przybywali też do wsi artyści z miasta. Z tańcem, z muzyką, z recytacją.

Przyjeżdżał na wieś Pomorza Zachodniego, przyjeżdża i czynić to będzie coraz częściej także zespół Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Szczecinie.

Warto o tym zespole — jednym z najlepszych a największym w kraju dowiedzieć się nieco. Warto zapoznać się z jego pracą w akcji łączności miasta ze wsią.

Ogromny, bo 150-osobowy zespół, podzielony na mniejsze i małe zespoły objazdowe — baletowe, muzyczne, chórowe i recytatorskie chętnie odwiedza wieś. A zawsze przybywa do niej z dobrym programem, przygotowanym przez etatowych wykwalifikowanych instruktorów muzycznych, śpiewaczych i tanecznych, z muzyką opracowaną przez znanego dyrygenta i kompozytora Zdzisława Króla, z tekstami literackimi w redakcji Zdzisława Szczawińskiego lub Stanisława Szydłowskiego.

Dobrze znają chłopi z Jasienicy i Bagna, z Tanowa i Warcina, z Trzebierzy i Dębicy, z Bani i Czarnogłowa i z wielu, wielu innych wsi wartość programów **„Po robocie — folga ochocie"** zespołu ZBM ze Szczecina. „Po robocie — folga ochocie" — mówią, a słowa te stosują nie tylko do siebie, zadowolonych z pracowicie spędzonego dnia, ale i do gości. Do tria śpiewaczego (Zofia Husakowa, Stanisława Wiechowska i Helena Szulcówna), do pianistki Hanki Cieślińskiej, do młodziutkich tancerek, do akordeonistów, do konferansjerów. Bo i oni to ludzie, którzy może dopiero przed godziną zeszli z rusztowania czy odeszli od biurka, na którym leży arkusz projektu nowego bloku mieszkalnego ze świeżą jeszcze, czarną linią pociągniętą tuszem. Folgują więc swym ochotom i wykonawcy i słuchacze i widzowie.

Czasem jednak wypada wpierw zbudować prowizoryczną estradę. Robią to z taką samą ochotą ci, którzy za chwilę na niej wystąpią. Czasem trzeba sprzątać świetlicę, napalić w piecu, aby chłopi wiedzieli, jak trzeba to zrobić i jak powinna wyglądać świetlica. Tak było w Bagnie i nie tylko w Bagnie. Cóż, chłopi przyszli do świetlicy wprost z roboty i po prostu nie było czasu, a ZBM-owcy przyjechali dość niespodziewanie. Hasło łączności miasta z wsią ma przecież głęboką treść. Nie przyjeżdżają ludzie z miasta do wsi po same tylko oklaski. Chcą uczyć — bawiąc i bawić — ucząc.

Tak było też w czasie pamiętnej akcji wyborczej w której dla zespołu ZBM zabrakło w kalendarzu niedziel, a za którą to akcję zespół otrzymał od Ogólnopolskiego Kom. Frontu Narodowego specjalny dyplom i podziękowanie. Tak było w dalekiej Iławie w woj. olsztyńskim, gdzie zespół bawił na wczasach wypoczynkowych, wykorzystując je na artystyczną obsługę sześciu wsi, na pomoc w robotach żniwnych i w akcji poszukiwania stonki ziemniaczanej.

A niedawny wojewódzki zjazd aktywu spółdzielczości produkcyjnej w Szczecinie, poprzedzający zjazd warszawski? Tym razem chłopi, dobrzy znajomi zespołu ZBM, przyjechali do Szczecina, by tutaj radzić nad osiągnięciami i brakami gospodarki zespołowej. I zapewne nie spodziewali się, że po owocnych obradach odnajdzie ich jeszcze raz zespół artystyczny ZBM, by mogli dać folgę swej ochocie przypatrzenia się pięknym tańcom polskim, radzieckim i innym, folgę ochocie słuchania śpiewów chórowych, recytacji, dowcipnej konferansjerki. Ale zespół ZBM odnalazł ich. Przyprowadził go jego kierownik Jan Dmochowski, który wzorowo kieruje realizacją hasła łączności miasta ze wsią na odcinku kulturalnym Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Szczecinie.

**Marek Raff**



„Korowód z kalinką" — taniec ludowy w wykonaniu zespołu objazdowego ZBM w Szczecinie.

## Walka z brakiem kultury turystycznej

Aktywiści cieszyńskiego oddziału PTTK postanowili rozpocząć czynną walkę z wszelkiego typu brakiem kultury turystycznej. Praca pójdzie w kilku kierunkach. Postanowiono działać nie tylko indywidualnie, ale jednocześnie prowadzić szeroką akcję uświadamiającą i popularyzatorską wśród załóg fabrycznych, w szkołach i organizacjach masowych. W zrozumieniu, że brak kultury turtystycznej wiąże się najczęściej z turystyką uprawianą na dziko, aktywiści cieszyńscy przystąpią do założenia kół PTTK w największych zakładach produkcyjnych pow. cieszyńskiego i samego Cieszyna. Poza tym postanowiono założyć Koło PTTK w miejscowości Wisła, stanowiącej punkt wypadowy na szlaki beskidzkie. Jednocześnie nawiązana będzie czynna współpraca ze szkołami poprzez Wydział Oświaty PRN, w Cieszynie Skoczowskie Koło PTTK przygotowuje odpowiednie tablice z napisami, które umieszczone będą w rejonie turystycznym Brennej. Projektuje się także wydanie małego informatora na temat, związany z ochroną roślin w rejonie Beskidów.

## Krajowa narada Zrzeszenia Sportowego „Zryw"

W Warszawie odbyła się ostatnio Krajowa Narada nowopowstałego, powołanego przez GKKF Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego „Zryw". W naradzie udział wzięli przedstawiciele Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej oraz nauczyciele — wychowania fizycznego i młodzież szkół zawodowych z całego kraju. Na naradę przybyły także liczne delegacje wielu innych zrzeszeń sportowych.

Referat programowy wygłosił prezes CUSZ, a zarazem prezes Zrzeszenia Sportowego „Zryw" — J. Zarzycki, który wskazał m. in., że Zrzeszenie wówczas rozwinie szeroko kulturę fizyczną wśród młodzieży szkół zawodowych, jeśli w swej pracy oprze się na szerokim aktywie oraz powiąże się z administracją szkolnictwa zawodowego, a przede wszystkim z nauczycielstwem.

Uczestnicy dyskusji zobowiązywali się nie szczędzić sił, aby sportowcy „Zrywu" byli wzorem ambicji i dyscypliny.

W toku obrad głos zabrali — przedstawicielka AZS, czołowa narciarka Polski — Teresa Kodelska oraz delegaci innych zrzeszeń sportowych, którzy życzyli bratniemu zrzeszeniu owocnej pracy w umasowieniu sportu wśród uczniów szkół zawodowych. Przybyły także delegacje szkolnych kół sportowych, przekazując obradującym serdeczne pozdrowienia.

Na zakończenie uczestnicy narady uchwalili tekst listu do Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta, w którym przyrzekają, że dołożą wszelkich starań, aby członkowie Zrzeszenia przodowali w walce o Plan 6-letni, o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

W liście do bratniego, radzieckiego zrzeszenia sportowego „Rezerwy Pracy" uczestnicy stwierdzają, że nieustępliwie walczyć będą o realizację wielkich stalinowskich idei postępu i pokoju.

### PLENUM SEKCJI WIOŚLARSTWA GKKF

W Warszawie ostatnio obradowało Plenum Sekcji Wioślarstwa GKKF.

Referat sprawozdawczy z rocznej działalności Sekcji wygłosił członek prezydium Borkowski.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja w której wskazano na konieczność wciągnięcia do pracy jak najszerszej rzeszy działaczy i specjalistów z dziedziny wioślarstwa oraz wzmocnienia kierownictwa społecznej pracy organizacyjno-metodycznej i wyszkoleniowo-sportowej.

Na zakończenie obrad odbyły się wybory nowych władz Sekcji.




**REDAGUJE KOLEGIUM, WYDAWCA i DRUK.: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA". WARSZAWA, — ODDZ. w BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18-20, TEL. 33-41, 33-42 DRUKARNIA 18-99.**

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g 63 cm. E-IV-10594


— Wysoki Sądzie! — powtórzył mjr. Stańko — Oto dobiega końca proces, na którym skupia się w chwili obecnej uwaga milionów ludzi pracy w naszej Ojczyźnie, potępiających z całym oburzeniem i z całą nienawiścią tych, którzy nie są godni miana Polaka, którzy zaprzedali się w służbę wrogom narodu polskiego i kupczyli własnym krajem, pragnąc go wydać na łup sforze zbrodniarzy, dążących wbrew woli ludzkości do wywołania nowej zawieruchy wojennej! Sprawę nielegalnej, przestępczej organizacji, ukrywającej się pod kryptonimem „P—14" rozpatrujemy w szczególnej chwili. Oto potężnieją i wzmagają się wysiłki podżegaczy wojennych, prących do rozpętania trzeciej wojny światowej. Agresywny wywiad państw imperialistycznych wyciąga swe macki na wszystkie strony, przygotowując grunt do nowej napaści na miłujące pokój narody, a więc i na nasz naród, budujący z takim trudem nowe, jasne życie. Agresywny wywiad nasyła szpiegów i prowokatorów, sabotażystów i dywersantów, zdrajców i sprzedawczyków...

Miarowo, jedno za drugim, spadają w panującą na sali ciszę słowa prokuratora, ciężkie, nabrzmiałe gniewem, pełne oburzenia i wstrętu. Ludzie słuchają w milczeniu. Ten i ów potakująco kiwa głową. Ten i ów zaciska zęby. Atmosfera staje się nagle poważna, prawie uroczysta.

— Działalność grupy „P—14" — ciągnie prokurator — wymierzona była swym zatrutym ostrzem w bezpieczeństwo Państwa Polskiego, w najżywotniejsze interesy narodu. Całego narodu, Wysoki Sądzie, i dlatego też cały naród spogląda dzisiaj w stronę tej sali, oczekując wyroku potępiającego zdrajców i judaszy! Na czym polegała działalność ludzi, zajmujących miejsca na ławie oskarżonych? Przewód sądowy odpowiedział nam na to w sposób wystarczający. Zbieranie materiałów szpiegowskich, dotyczących wszystkich dziedzin życia państwowego: produkcji zakładów przemysłowych, sytuacji gospodarczej kraju, życia i pracy Odrodzonego Wojska Polskiego, działalności

JERZY SZELIGA

# AKCJA HEL

133

władz bezpieczeństwa — oto pierwsze, naczelne zadanie szpiegów spod znaku dolara i swastyki!....

Na ławie oskarżonych widać pewne poruszenie. Motylewski wyciąga głowę w stronę przemawiającego, pragnąc lepiej słyszeć. Grzegorczyk nerwowo zakłada i zdejmuje okulary. Tulewiczówna płacze. Do oczu podniosła chusteczkę, widać, jak drżą jej barki, wstrząsane spazmatycznym szlochem.

Równy, dźwięczny głos prokuratora panuje nad salą:

— Czym była, Wysoki Sądzie, tak zwana „akcja Hel", której w ciągu ostatnich miesięcy grupa „P—14" poświęciła tyle uwagi, wysuwając ją na plan pierwszy w wykazie swych wszystkich zbrodniczych zadań? „Akcja Hel" była, Wysoki Sądzie, bandyckim, prawdziwie gangsterskim przedsięwzięciem, zmierzającym do grabieży rezultatów długoletniej, żmudnej pracy polskiego uczonego i przekazania ich wrogim Polsce kartelom i koncernom, które wspaniałą, twórczą, pokojową pracę wielkiego naukowca wprzęgłyby w rydwan przygotowań wojennych bloku agresji i zniszczenia! Głównym zadaniem „akcji Hel" było obrócenie tego, co miało służyć sprawie pokoju na potrzeby wojny!....

Krystyna czuje, jak zwiększa i pogłębia się w niej przepaść, dzieląca ją od dni, które minęły już bezpowrotnie, od dni wypełnionych myślą o człowieku, którego miejsce jest tu, na ławie oskarżonych, przed surowym, lecz sprawiedliwym sądem Rzeczypospolitej. Czuje, jak z serca jej ulatują resztki dziewczęcych marzeń, resztki żalu i smutku, jak serce to twardnieje, wyzbywa się litości i współczucia i staje się chłodne, lodowato chłodne. Podnosi głowę i suchym, błyszczącym wzrokiem spogląda w twarz prokuratora..

— Wysoki Sądzie! — woła mjr. Stańko — Przewód sądowy ujawnił, że robotą szpiegowską oskarżonych kierowali bezpośrednio funkcjonariusze obcego wywiadu, ludzie z „Intelligence Service", ukrywający się w Polsce pod maską przedstawicieli korpusu dyplomatycznego. Nie jest to pierwszy wypadek tego rodzaju. Procesy przeciw szpiegom i dywersantom, prowadzone w ostatnim czasie w krajach demokracji ludowej udowodniły, że za wrogą działalnością rodzimych sprzedawczyków kryje się zawsze agresywny wywiad imperializmu, który działalnością tą kieruje i który jest patronem i mocodawcą wszelkich grup szpiegowskich. Wszyscy oskarżeni twierdzą, że ich narodowość jest „polska". Nieprawda, Wysoki Sądzie! Oskarżonym nie wolno używać miana Polaka, bo nie mają z Polską nic wspólnego, bo wysługując się za pieniądze obcemu wywiadowi stoją po tej samej stronie barykady, co pogrobowcy hitleryzmu, co neofaszyści, co najzawziętsi wrogowie narodu polskiego! Łączy ich krwawy sojusz z wrogami naszego kraju, razem z nimi występują przeciw naszej wspólnej Ojczyźnie, przeciw Polsce!

Wśród dziennikarzy zagranicznych, obserwujących proces — pewna konsternacja. Gdy prokurator przytacza fakty, niezbicie świadczące o pomocy, udzielanej szpiegom przez pracowników anglo-saskich placówek dyplomatycznych — dziennikarze szeptem dzielą się uwagami. Wysoki i chudy korespondent prasy angielskiej gorączkowo coś notuje.